

Bogaty student



**Jak rozpocząć inwestowanie
w trakcie studiów, wykorzystując
m.in. kredyt studencki, i zapewnić
sobie finanse na całe życie?**

Ten ebook zawiera darmowy fragment publikacji "[Bogaty student](#)"

Darmowa publikacja dostarczona przez [ZloteMyśli.pl](#)

Copyright by Złote Myśli & Krzysztof Jaworski, rok 2008

Autor: Krzysztof Jaworski

Tytuł: Bogaty student

Data: 08.08.2012

Złote Myśli Sp. z o.o.

ul. Toszecka 102

44-117 Gliwice

www.zlotemysli.pl

email: kontakt@zlotemysli.pl

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody Wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli.

Autor oraz Wydawnictwo Złote Myśli dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo Złote Myśli nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

SPIS TREŚCI

<u>WSTĘP</u>	7
<u>1. POWIEDZ MI, KIM JESTEŚ?</u>	
<u>CO ZAMIERZASZ?</u>	
<u>JAKIE MASZ MARZENIA?</u>	11
<u>Czy student musi być biedny?</u>	12
<u>Czy schyliłbyś się po złotówkę?</u>	13
<u>Dylematy studenckie: pracować czy nie?</u>	13
<u>Kiedy zamierzasz być samodzielny?</u>	14
<u>O czym marzysz?</u>	15
<u>Co chciałbyś robić po studiach?</u>	16
<u>Jak myślisz, ilu czytelników tego ebooka zadzwoiłoby do mnie,</u>	17
<u>2. FINANSE – NIEODŁĄCZNY ELEMENT TWOJEGO ŻYCIA</u>	19
<u>Zmiana podejścia do finansów</u>	19
<u>Być może myślisz sobie: „Na razie studiuje, nie martwię się o to”</u>	20
<u>Czy posiadasz już konto?</u>	21
<u>Czy inwestowałeś już w jakieś instrumenty finansowe?</u>	22
<u>Co zrobić, żeby finanse nie były obciążeniem, lecz wsparciem?</u>	23
<u>3. DLACZEGO AKURAT TERAZ MAM O TYM MYŚLEĆ?</u>	25
<u>Czas to Twoje życie</u>	25
<u>Wiele pokoleń nie miało nawet ułamka procenta szans,</u>	27
<u>Bez chemii niektórzy sobie poradzą,</u>	27
<u>Ile pieniędzy wydałeś ostatnio na książki?</u>	28
<u>Wyścig szczurów – wygraj go, zanim weźmiesz w nim udział</u>	29
<u>4. SKĄD WRESZCIE MAM WZIĄĆ TE PIENIĄDZE?</u>	32
<u>Co pozwoli mi otrzymać czterdzieści tysięcy złotych, a może i więcej?</u>	32
<u>Skąd to wziąć?</u>	33
<u>Jakie warunki muszę spełnić?</u>	34
<u>Kto może ubiegać się o kredyt?</u>	34
<u>Podstawy ubiegania się o kredyt</u>	34
<u>W jakim terminie należy składać wnioski o kredyt?</u>	35
<u>Wykaz banków udzielających kredytów studenckich</u>	35
<u>Kto ma pierwszeństwo w otrzymaniu kredytu?</u>	35
<u>Decyzja o udzieleniu kredytu</u>	35
<u>Na jaki okres udzielany jest kredyt?</u>	36
<u>Wysokość rat kredytu</u>	36
<u>Poręczenie kredytu</u>	37
<u>Warunki wypłacania kredytu</u>	37

<u>Splata kredytu</u>	37
<u>Odsetki</u>	38
<u>Umorzenie kredytu? Tak! To jest możliwe!</u>	38
<u>Czy każdy student, który złożył wniosek, otrzyma kredyt?</u>	39
<u>Co zrobić, gdy bank wymaga wysokiego poręczenia?</u>	41
<u>Czy to naprawdę takie atrakcyjne?</u>	42
<u>Skoro to takie korzystne, to dlaczego nie wszyscy to robią?</u>	44
<u>Jakie są zagrożenia?</u>	46
<u>5. MOJA HISTORIA, CZYLI: JAK TO BYŁO U MNIE?</u>	48
<u>Czy to ten sam kraj?</u>	48
<u>Ach, te formalności!</u>	49
<u>Co zrobić z tymi pieniędzmi?</u>	49
<u>Nareszcie coś się zaczęło dziać</u>	50
<u>Życie to nie tylko studia – efektywność wzrasta!</u>	52
<u>Nowe inwestycje – nowe doświadczenia</u>	54
<u>Zobacz, co udało mi się osiągnąć</u>	54
<u>Czy to idealny sposób?</u>	55
<u>6. INWESTUJ, INWESTUJ I JESZCZE RAZ INWESTUJ – ŁATWO POWIEDZIEĆ...</u>	58
<u>Pokaż mi, jak zainwestować te pieniądze, żeby zyskać jeszcze więcej</u>	58
<u>Wybór najlepszej strategii</u>	58
<u>Różne instrumenty inwestycyjne</u>	63
<u>Dywersyfikacja portfela inwestycyjnego – to proste</u>	72
<u>Uwaga, niespodzianka: czterdzieści tysięcy złotych to plan minimum</u>	73
<u>Czego jeszcze będziesz potrzebował teraz i później ?</u>	82
<u>7. CO BĘDZIE, GDY SKOŃCZĘ STUDIOWAĆ?</u>	85
<u>Rzeczywiście marzenia stają się realne!</u>	85
<u>Masz przed sobą siedemnaście lat spokojnego snu</u>	87
<u>Zobacz, co może się okazać, gdy przejdziesz na emeryturę</u>	87
<u>Czy spotkam jeszcze w życiu taką okazję?</u>	89
<u>ZAKOŃCZENIE</u>	91

Wstęp

Witam Cię serdecznie. Cieszę się, że nie przeszedłeś obojętnie obok okazji poznania sekretu jak stać się bogatym studentem, a konkretnie – jak zdobyć czterdzieści tysięcy złotych, nie robiąc prawie nic. To dobrze wróży, widać, że kwestia finansów zaczyna Cię interesować. Dodatkowo cieszę się, że jesteś skłonny zainwestować parę złotych, żeby zdobyć wiedzę, poszerzyć horyzonty. Na pewno traktujesz to jako inwestycję, czyli oczekujesz zwrotu. Zastanawiasz się pewnie, w jakiej wysokości on będzie i czy w ogóle będzie.

Cieszę się, że tak myślisz, bo ja także w czasach studenckich i licealnych kupowałem i czytałem wiele publikacji, których treść pomaga mi do dzisiaj w życiu, także finansowym. A ponieważ wtedy moje dochody składały się najczęściej z dorywczych prac, to dokładnie zastanawiałem się, czy i ile mogę zyskać, kupując i czytając tę książkę. Być może teraz, w dobie powszechnego dostępu do Internetu, wiedza, dostępna wtedy tylko w dość drogich książkach, jest obecna na bezpłatnych stronach internetowych.

Jednak te osoby, które szukają usystematyzowanych informacji na dany temat, wolą kupić książkę, ebooka, niż szukać rozdrobnionych urywków w Internecie. Dzieje się tak z jednego prostego powodu – z oszczędności czasu. Wydatek rzędu piętnastu, dwudziestu czy trzydziestu złotych często na lata zastępuje strony, które raz są, a potem ich już nie ma, lub też wyręcza nas w poszukiwaniu informacji dotyczących interesującego nas tematu, jeśli są one rozproszone na wielu stronach. Kupując książkę lub ebooka, otrzymujesz porcję wiedzy bardzo szybko i w jednym miejscu oraz – przede wszystkim – wiedzę

sprawdzoną (żadne wydawnictwo nie wydaje obfitujących w błędy publikacji, a na stronach internetowych zdarza się to bardzo często).

Najważniejsze jest jednak, że teraz czytasz tego ebooka i za chwilę dowiesz się rzeczy, które niekoniecznie leżą w kręgu zainteresowania Twoich rówieśników. Nie wiedzą oni, jak wiele tracą – i dlatego wielu z Twoich rówieśników, widząc gdzieś w Internecie opis mojego ebooka, pewnie pomyślało: „Pewnie znowu jakiś łańcuszek” albo „To niemożliwe” etc., rezygnując w ten sposób z czterdziestu tysięcy złotych, które są w ich zasięgu. Oczywiście potem będą narzekać przez wiele lat, jak to im ciężko i że mają trudny start. Mają, bo na to zasługują. Kilkadziesiąt złotych, zainwestowane w tego ebooka, zwróci się ponad tysiąckrotnie, a może jeszcze więcej. Jeśli ktoś zna lepszą lub porównywalną inwestycję – proszę o kontakt!

Od razu na początku chcę Cię zapewnić, że to jest w stu procentach legalne, realne i naprawdę proste. Dlaczego mogę tak powiedzieć? Bo sam na sobie przetestowałem ten sposób od początku do końca i – co więcej – zrobiłem to w czasach zdecydowanie bardziej niekorzystnych niż obecne! Dlaczego chcę się tym podzielić? Ponieważ dzieliłem się już z wieloma osobami tym pomysłem i wiele z nich jest mi wdzięcznych do dziś. Niektórzy moi znajomi oczywiście mieli inne zdanie i teraz (będąc w moim wieku) koncentrują się na ciułaniu czegoś, co ja już dawno mam bez wyrzeczeń! Niektórzy do dziś nie rozumieją swojego błędu, co wróży im nieciekawą przyszłość finansową. Ja natomiast stwierdziłem, że do kiedy ta szansa będzie istnieć, będę o niej mówił i przekonywał wszystkich. Nic nie tracę, a zyskuję olbrzymią satysfakcję, że komuś pomogłem. To, czy ktoś z tych porad skorzysta, czy nie, to jest jego decyzja (w pewnym sensie test tego, jak sobie poradzi w życiu dorosłym). Na pewno nie będzie mógł powiedzieć potem: „Gdyby mi ktoś tak doradził, powiedział o takich możliwościach, to też bym skorzystał”. Ja chcę informować wszyst-

kich, a Internet jest bardzo dobrym kanałem przekazywania tej informacji, stąd pomysł ebooka.

Dlaczego więc nie zrobiłem bezpłatnej strony internetowej na ten temat? Właśnie o tym pisałem trochę wyżej. W życiu czeka Cię mnóstwo sytuacji, w których będziesz musiał „zainwestować”, żeby zebrać plon. Jeśli wszystko będziesz dostawał za darmo, nigdy nie będziesz wiedział, czy i ile uzyskałeś zwrotu z tej inwestycji. Chciałbym więc, abyś przy okazji zakupu tego ebooka wypracowywał swoje podejście do inwestycji. Często bowiem jest tak, że zainwestujemy w coś, ale nie robimy nic więcej, a potem jesteśmy niezadowoleni, że nie ma efektów.

Podam tu przykład, osoby, która napaliła się, że będzie zarabiać na robieniu zdjęć – ślubnych, weselnych etc. Pożyczyła pieniądze, kupiła dobry sprzęt, umiejętności już posiadała spore, ponieważ wcześniej robiła dużo zdjęć niezarobkowo. Gdy już kupiła ten aparat, jej entuzjazm opadał bardzo szybko. Okazało się, że konkurencja jest bardzo duża, że ceny ledwo co pokrywają koszty i istnieje jeszcze mnóstwo innych przeciwności. Co się więc stało? Mogło być tak, że osoba ta kupiła sprzęt za pożyczone pieniądze, mając w myślach pewną ideę, ale nie do końca badając rynek. Lub też wystarczyło jej sił i entuzjazmu jedynie na zakup sprzętu. W tym przypadku był to ten drugi powód, bo wystarczyło podzielać marketingowo, wyróżnić się z tłumu fotografów w danym mieście i zdobyć zlecenia. Ta osoba tego jednak nie zrobiła i pożyczkę w dużej części musieli oddać rodzice.

Nie popełnij tego błędu! Wyciśnij z tego ebooka tyle, ile się tylko da, wracaj do niego, wypisz najważniejsze myśli i polecaj go innym. W tym ostatnim pamiętaj o tym, żeby Twoi znajomi nie otrzymywali tej wiedzy za darmo – oprócz aspektów prawnych (rozpowszechnia-

nie tego ebooka jest nielegalne) miej w pamięci, że zrobisz im krzywdę: posiadają wiedzę za darmo, więc nie będą jej szanować. Jeśli natomiast wczytasz się dokładnie w ofertę wydawnictwa Złote Myśli, to zobaczysz, że polecając tego ebooka, możesz też zarabiać! Spójrz potem na stronę www.pp.zlotemysli.pl i wykorzystaj także tę szansę.

Żeby dodatkowo zachęcić Cię do lektury tego ebooka, powiem tylko, że dzięki temu, co zrobiłem i co opisuję w tej publikacji, mam teraz własną firmę, o której zawsze marzyłem i która z każdym rokiem zwiększa swoje obroty. Ale to nie wszystko, bo zdobyłem także olbrzymie doświadczenie i umiejętności, które mi służą od lat i będą służyć aż do końca życia. Wszystko jest opisane poniżej, wystarczy przeczytać i zastosować, a na pewno się uda!

1. Powiedz mi, kim jesteś? Co zamierzasz? Jakie masz marzenia?

Krótko napisałem o sobie, teraz chciałbym czegoś dowiedzieć się o Tobie.

Zakładam, że jesteś (lub wkrótce będziesz) studentem. Zaczynasz się interesować finansami, a może już pojawiły się w Twojej głowie marzenia o niezależności finansowej. Bardzo dobrze, że poszukujesz wiedzy na ten temat, bo to pierwszy bardzo ważny etap, żeby marzenia stały się realne. Ta książka jest skierowana przede wszystkim do studentów, dlatego że to właśnie Wy stoicie przed niepowtarzalną szansą, której inne grupy społeczeństwa nie mają i której nie wolno zmarnować!

Każdy z nas ma różny start w życiu, możemy wśród studentów wyróżnić np. takie grupy:

1. takich, którzy skończyli studia, zanim je zaczęli ;) (niestety, to się zdarza, pomimo coraz bardziej aktywnych prokuratur w tym zakresie) ;
2. takich, którym studia idą bardzo łatwo, gdyż mają bogatych sponsorów ;) (zazwyczaj rodziców) – to też niestety się zdarza;
3. takich, którym rodzice pomagają aktywnie w utrzymaniu się na studiach (ale tylko w utrzymaniu, czyli opłacają mieszkanie, dojazd, książki);

4. takich, którzy na wszystko muszą zarobić sami, bo nie mogą na nikogo liczyć;
5. takich, którzy być może nigdy nie pójdą na studia, bo koszty są za wysokie, a często muszą jeszcze dokładać do domowego budżetu.

Niektórym osobom z tych grup gratuluję, niektórym współczuję, aczkolwiek nigdy nie ma sytuacji bez wyjścia, chyba że po prostu nie chce się wyjść.

Zapewne nasuwa Ci się pytanie, w której grupie byłem ja. Otóż w trzeciej od góry. Nie było łatwo, ale za to mobilizacja była nadzwyczajna i dlatego teraz nie mogę powiedzieć, że zmarnowałem ten okres życia. Wręcz przeciwnie.

Zastanówmy się teraz nad kilkoma pytaniami, które często pojawiają się w naszych głowach.

Czy student musi być biedny?

Nie musi! W obecnej sytuacji w kraju i za granicą naprawdę istnieje mnóstwo możliwości zarobkowania dla studentów. Wystarczy tylko chcieć. Jeśli trzeba samemu utrzymać się na studiach, to istnieją udogodnienia w postaci studiów zaocznych, wieczorowych, przy których można podjąć pracę. Ostatecznie można wyjechać do pracy za granicę na rok lub dwa, potem wrócić z zarobionymi pieniężkami i zacząć/kontynuować/skończyć studia. Nie mówię, że jest to przyjemne, fajne i proste, ale jest MOŻLIWE. Zostań więc BOGATYM STUDENTEM!

Czy schyliłbyś się po złotówkę?

Ja tak, a Ty? Często ludzie widząc pięćdziesięciogroszówkę lub złotówkę na ziemi, nie schylą się. A gdyby tak znajdowali codziennie złotówkę? To przez rok zbieraliby trzysta sześćdziesiąt pięć złotych! Ale nie potrafią w tej złotówce zobaczyć możliwych trzystu sześćdziesięciu pięciu złotych! Analogicznie podczas zakupów – nie przemyślą ich dokładnie wcześniej i np. przepłacają tylko dlatego, że teraz zakup stał się bardzo pilny.

Mówię tu o codziennych, podstawowych zakupach, które można zaplanować, żeby nie kupować np. kawy mielonej lub snickersa na stacji benzynowej (gdzie jest najdrożej). Dla większości ludzi różnica między złoty dziewięćdziesiąt za snickersa w sklepie a złoty dwadzieścia w zwykłym sklepie to tylko siedemdziesiąt groszy. Ale przeliczmy to na procenty – to prawie sześćdziesiąt procent DROŻEJ! To nie koniec – powiedzmy, że ktoś zjada piętnaście batoników miesięcznie. Gdyby kupił je za złoty dwadzieścia, zapłaciłby osiemnaście złotych, a jeśli po złoty dziewięćdziesiąt – to zapłaci dwadzieścia osiem pięćdziesiąt. Ile więc stracił dzięki nieplanowaniu zakupów? Ponad dziesięć złotych – i to tylko na jednym produkcie. Dlaczego stracił? Bo nie planował wydatków. Stracił też dlatego, że nie potrafił w małych liczbach (siedemdziesiąt groszy) zobaczyć większych liczb (dziesięć złotych). W ramach ćwiczeń sprawdź, czy ceny w sklepiku uczelnianym nie są zbyt wysokie :)

Dylematy studenckie: pracować czy nie?

To zależy od sytuacji, każdy z nas musi ją dobrze przeanalizować, wypisać plusy i minusy. Pamiętaj, że finanse składają się z dwóch

podstawowych elementów: PRZYCHODÓW i KOSZTÓW. Aby osiągnąć wyższy dochód (różnicę między tymi przychodami a kosztami), niekoniecznie musisz zwiększać przychody, czasem wystarczy zmniejszyć koszty. Najczęściej zmniejszenie kosztów jest najprostsze i najszybsze, a przez to znacznie łatwiejsze (patrz przypadek snickersa). Podjęcie pracy może bardzo korzystnie wpłynąć na Twoje przychody, ale może także podnieść koszty (np. dojazdy) oraz – przede wszystkim – zabierze Ci mnóstwo czasu. Zastanów się więc, czy chcesz zwiększać swój dochód poprzez zabranie czasu? Być może w Twojej sytuacji (przy jakiejś pomocy rodziców) wystarczy popracować nad zmniejszeniem kosztów, a efekt będzie podobny. Natomiast zaoszczędzony czas możesz przeznaczyć na rozwój osobisty np. w dziedzinie finansów. W skrajnych sytuacjach podjęcie pracy, które miało pomóc studiować, może spowodować, że studiowanie będzie już niemożliwe (ze względu na brak czasu).

Powinieneś także wiedzieć, że na uczelniach istnieje coś, co się nazywa Indywidualny Tok Studiów, który pozwala nie uczęszczać na zajęcia, jednak wszystkie egzaminy i kolokwia Cię obowiązują. Ja tak studiowałem od trzeciego roku i pozwoliło mi to na jednoczesne studiowanie oraz rozwój zawodowy. Oczywiście miałem znacznie mniej czasu wolnego niż moi rówieśnicy, ale był to mój wybór, którego absolutnie nie żałuję.

Kiedy zamierzasz być samodzielny?

Czy myślałeś już na ten temat? Co to znaczy samodzielność? Na potrzeby tego ebooka przyjąłbym definicję, że jest to możliwość samodzielnego pokrycia kosztów własnego funkcjonowania. Zgodzisz się? A więc kiedy planujesz przestać jeść na koszt rodziców, ubierać się

na ich koszt i ciągle liczyć na jakieś kieszonkowe albo inne wynalazki?

Moi rodzice nie wprowadzili w naszym domu czegoś takiego jak „kieszonkowe”. Jestem im za to bardzo wdzięczny. Nie dostałem więc przez dwadzieścia pięć lat nawet złotówki kieszonkowego! Ale za to miałem dużo szans na zarobienie drobnych kwot, pomagając im od czasu do czasu. Jak sądzisz, które rozwiązanie jest bardziej edukacyjne? Które lepiej przygotowuje do życia, w którym (jak się może już przekonałeś) nie ma nic za darmo?

Wracając do Twojej decyzji odnośnie samodzielności, mam propozycję: **ZACZNIJ BYĆ SAMODZIELNY, ZANIM ŻYCIE ZACZNIE OD CIEBIE TEGO WYMAGAĆ!** Jeśli Ci się uda, będzie to ważny krok w Twoim życiu. Nie chodzi mi o to, żeby fizycznie rezygnować z życia „na garnuszku” rodziców, zwłaszcza jeśli masz taką możliwość. Jednak pilnuj swoich wydatków i ewentualnych przychodów, żebyś poradził sobie w życiu, a wszelkie nadwyżki staraj się odkładać. Żyj tak, jakbyś nie miał możliwości pomocy od rodziców – i sprawdź, czy poradziłbyś sobie. Drugiej takiej szansy sprawdzenia możesz już nie mieć, a życie to zweryfikuje, co może nie być już takie przyjemne.

O czym marzysz?

„No, nareszcie o czymś fajnym!” ;) – pomyślałeś. Każdy ma marzenia, często stają się one nawet planami, a konkretnie – powinny się stać planami, i to najlepiej zapisanymi, bo jedynie wtedy mają duże szanse na realizację.

Tak więc – DOSYĆ CZYTANIA (na chwilę ;)). Teraz trochę napiszemy. Chciałbym zaproponować Ci wypełnienie poniższej tabelki. Zrób to uczciwie i szczerze, tak jak to widzisz obecnie. Możesz tę tabelkę sobie przerysować lub wydrukować tę stronę ponownie, będzie nam ona potrzebna później. Wpisz więc do tabelki swoje marzenia, które pojawiają się, gdy myślisz o momencie zakończenia studiów. Są to marzenia raczej materialne, bo głównie takie tematy tutaj poruszamy. Nie pisz więc, że chcesz mieć wspaniałą żonę :) , tego się nie kupuje, na to trzeba zasłużyć przede wszystkim własną miłością, ale to już temat na kilometry książek :)

Podaję więc kilka przykładowych marzeń, które, jak sędzę, mogą Ciebie także zainteresować, dopisz swoje i uzupełnij kolumny według swojej opinii:

Opis marzenia	Szacunkowa kwota potrzebna do realizacji	Szansa na realizację tego marzenia po zakończeniu studiów (procentowo)
Komputer		
Samochód		
Mieszkanie		
Firma		

Co chciałbyś robić po studiach?

Znam wielu ludzi, którzy o tym pomyśleli dopiero na piątym roku albo po odbiorze dyplomu. Teraz są na tzw. stażach albo w ogóle nie mają pracy. Winią oczywiście wszystkich wokół – oprócz siebie. Część z nich to ci, którzy nie chcieli zrealizować pomysłu opisywanego w tym ebooku.

Żyjemy w czasach, w których nieustannie należy obserwować rzeczywistość, gdyż zmienia się ona w coraz szybszym tempie. Często specjalistyczny kierunek studiów może być dobrym kierunkiem (z punktu widzenia późniejszych możliwości zarobkowania) na początku studiów, ale już pod koniec sytuacja może być zupełnie inna. Wiem też, że trudno określić, co chce się robić po studiach. Ale podkreślam słowo CHCE, czyli w pewnym sensie jest to marzenie, a w lepszych przypadkach cel. Często ludzie myślą: „Chciałbym pracować w zagranicznej firmie”, ale przez pięć lat nie robią prawie nic, żeby poznać perfekcyjnie potrzebny tam język obcy, tylko problem zaczyna się podczas składania CV.

Nie wiem, czy masz już swoje plany. Nie wiem, co to za plany. Nie wiem, jakie przeszkody lub ograniczenia widzisz odnośnie realizacji tych planów, ale jestem pewien czterech rzeczy:

- musisz mieć plan (często wielowątkowy);
- musisz go spisać (na kartce i często do niej zaglądać);
- musisz zacząć go realizować już dziś (jutrzejszą rzeczywistość tworzysz już dziś);
- nikt nie stworzy go, a tym bardziej nie zrealizuje, za Ciebie.

Jak myślisz, ilu czytelników tego ebooka zadzwoniłoby do mnie, gdybym powiedział im, że mam dla nich czterdzieści tysięcy złotych w tej chwili?

Jak myślisz, ilu ich by było? A ilu by było, gdybym powiedział, że dam im to za pięć lat? Czy Ty też byś zadzwonił? Czy wiedziałbyś, co z nimi zrobić (kto by nie wiedział? ;))? Wydać jest prosto, gorzej je zdobyć, zgodzisz się ze mną? A może masz pomysł na to, jak mógłbyś je pomnożyć? Czy pamiętasz, jak kilka lat temu został wprowadzony program zmniejszenia zatrudnienia w kopalniach? Pamiętasz, ile wtedy dostawali ludzie, żeby odejść z pracy? Dokładnej kwoty nie pamiętam, ale było to kilkadziesiąt tysięcy złotych. Zainteresowanie było duże, ludzie wzięli pieniądze i miało im to pomóc sobie poradzić. Niestety, dla wielu coś, co miało być wędką, okazała się dużą rybą, którą zjedli szybko albo wolniej, ale teraz zostały już tylko ości, czyli nic pożytecznego.

Rozumiesz teraz, dlaczego pytam, co byś z nimi zrobił? Nie wiem, jak dla Ciebie, ale dla mnie kwota czterdziestu tysięcy złotych jest dużą kwotą. Zwłaszcza gdy myślę o tym, ile musiałbym pracować, żeby ją zdobyć. Jeśli zaczynam o niej myśleć jako kwocie do wydania, to wygląda już to trochę gorzej, taką kwotę można wydać dosyć szybko.

Sądzę, że teraz zgodzisz się z moim stwierdzeniem, że nie jest tak ważne, ile ktoś dostanie/zarobi pieniędzy – naprawdę ważne jest, CO Z NIMI ZROBI!

A teraz najważniejsze. Powiem Ci coś: nie musisz do mnie dzwonić w sprawie tych pieniędzy, sam je sobie wręczysz – i to bez mojego uczestnictwa. Przeczytaj dokładnie do końca tego ebooka i wszystko

będzie jasne! Ale zanim dowiesz się, jak je otrzymać, zastanówmy się wspólnie, jak zadbać o otrzymywane pieniądze, żeby stały się dla Ciebie nie tylko wędką, ale całym kutrem rybackim ;)

Dlaczego warto mieć pełną wersję?



Pełną wersję książki zamówisz na stronie wydawnictwa
Złote Myśli

<http://kredyt-studencki.zlotemysli.pl>